

Sygn. akt I CSK 403/06

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Gerard Bieniek

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego "P." Spółki z o.o. w S.

przeciwko Zakładowi Rozwoju Nowych Technik Ochrony Środowiska "E."

Spółce z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 lutego 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 czerwca 2006 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 21 lutego 2005 r. oddalił powództwo Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego „P.” Spółki z o.o. w S. przeciwko Zakładowi Rozwoju Nowych Technik Ochrony Środowiska E. Spółce z o.o. w W. o zapłatę kwoty 277.733,23 zł. Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne: W dniu 18 października 2000 r. strony zawarły umowę o roboty budowlane. Zgodnie z umową powód jako wykonawca zobowiązał się do złożenia zabezpieczenia należytego wykonania przedmiotu umowy w formie pieniężnej lub gwarancji ubezpieczeniowej w wysokości 3% wynagrodzenia określonego w umowie. Zabezpieczenie w formie pieniężnej miało być zapłacone w ten sposób, że 30% miało być wpłacone jednorazowo najpóźniej w dniu podpisania umowy, a pozostałe kwoty do łącznej wysokości 296.802 zł miały być potrącone przez zamawiającego w wysokości 3% należności z wystawianych przez powoda faktur. Łącznie pozwany zatrzymał z tytułu zabezpieczenia kwotę dochodzoną pozwem. W piśmie doręczonym powodowi w dniu 6 września 2002 r. strona pozwana poinformowała powoda o odstąpieniu od umowy z dniem 7 września 2002 r., wobec niedotrzymania przez wykonawcę terminu wykonania umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego odstąpienie od umowy było skuteczne, co powoduje zgodnie z art. 494 k.c., że strony są zobowiązane wzajemnie do zwrotu tego co otrzymały w wykonaniu umowy. Roszczenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie z tego względu, że zabezpieczenie, o jakim mowa w umowie, wobec braku dowodu na wpłacenie wymienionej w umowie kwoty ponad 89 tysięcy zł do dnia zawarcia umowy, powstało w całości z zatrzymań 3% wynagrodzenia z poszczególnych faktur. W tej sytuacji powód żąda zatrzymanej części wynagrodzenia, czyli spełnienia świadczenia przewidzianego w umowie. Powód nie udowodnił, że wynagrodzenie rzeczywiście mu się należało. Nie przedstawił dowodów wykonania przez siebie świadczenia wzajemnego.

Na skutek apelacji strony powodowej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 czerwca 2006 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i uwzględnił powództwo.

Sąd Apelacyjny uznał za bezsporne, że oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy było skuteczne. W następstwie złożenia oświadczenia stosunek prawny wygasł (a wraz z nim stosunki akcesoryjne) od momentu zawarcia umowy. Zgodnie z art. 494 k.c. odstąpienie od umowy wzajemnej – jaką jest umowa o roboty budowlane – powoduje obowiązek zwrotu drugiej stronie wszystkiego co od niej otrzymano na mocy umowy, sam zaś zamawiający może żądać nie tylko tego co świadczył ale również naprawienia szkody.

Wedle § 18 zawartej przez strony umowy wykonawca zobowiązał się do wniesienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy w formie pieniężnej lub gwarancji ubezpieczeniowych w wysokości 3 % umówionego wynagrodzenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że zatrzymana przez pozwanego kwota jest częścią wynagrodzenia za wykonane roboty, które i tak po odstąpieniu od umowy podlegałyby zwrotowi na rzecz pozwanego. Kwestie związane z wniesieniem zabezpieczenia i jego charakter wyjaśniają przepisy ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. Nr 72 z 2002 r., poz. 664). Zgodnie z art. 75 wymienionej ustawy, w ramach której została zawarta umowa wiążąca strony zabezpieczenie, może być wniesione nie tylko w pieniądza ale może to być np. poręczenie bankowe, gwarancje bankowe czy ubezpieczenie. Jeżeli formą zabezpieczenia jest wpłacenie kwoty pieniężnej - jak w § 18 umowy – to zamawiający był zobowiązany do przechowywania go na oprocentowanym rachunku bankowym, a po odbiorze robót zabezpieczenie podlegało zwrotowi wraz z odsetkami. Wskazuje to, że zabezpieczenie stanowiło kaucję gwarancyjną – niezależnie od tego w jaki sposób było udzielone – a nie część należnego wynagrodzenia jak błędnie przyjął Sąd Okręgowy, wyciągając z tego twierdzenia mylne przekonanie, że i tak zwrot pieniędzy potrąconych na zabezpieczenie jako część wynagrodzenia podlegałyby zwrotowi na rzecz zamawiającego. Tym samym nastąpiło naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 75 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych w związku z art. 494 k.c. Wskutek oświadczenia o odstąpieniu od umowy wygasa nie tylko zobowiązanie główne, ale i akcesoryjne, jakim jest zobowiązanie do zabezpieczenia należytego wykonania robót.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez zastosowanie w sprawie art. 75 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych mimo, że ustawa ta nie ma zastosowania do łączącego strony stosunku cywilnoprawnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, że w konsekwencji skutecznego odstąpienia od umowy wzajemnej, stosownie do art. 494 k.c. każdej ze stron przysługuje roszczenie zwrotne. Jednocześnie też zostają one zwolnione z obowiązku świadczenia w zakresie dotychczas nie wykonanym.

Tak więc w wypadku odstąpienia od umowy o roboty budowlane zamawiający ma obowiązek zwrócić wykonawcy to wszystko, co otrzymał od niego, także tytułem zabezpieczenia umowy, natomiast nie ma obowiązku świadczenia niezapłaconego wynagrodzenia.

W konkretnej sprawie problem wynika ze specyficznego charakteru zabezpieczenia. Sąd pierwszej instancji ustalił, że w czasie obowiązywania umowy wykonawca wystawił faktury na poczet umówionego wynagrodzenia, zaś pozwany płacąc należności określone w fakturach pomniejszał je o 3%, co łącznie złożyło się na kwotę dochodzoną pozwem. Ustalenia tego Sąd Apelacyjny nie zakwestionował. Istotą zabezpieczenia było więc powstrzymanie się z zapłatą części wynagrodzenia za roboty budowlane do czasu wykonania umowy.

Trudno zgodzić się z poglądem Sądu Apelacyjnego, że przy zabezpieczeniu polegającym na niezapłaceniu wykonawcy pewnej części umówionego wynagrodzenia przed wykonaniem umowy, niezapłacona kwota podlega zwrotowi na rzecz wykonawcy na podstawie art. 494 k.c. Prowadziłoby to do sytuacji, w której zamawiający mimo skutecznego odstąpienia od umowy musiałby spełnić na rzecz drugiej strony swoje świadczenie przy braku świadczenia wzajemnego.

Trafnie podniesiono w skardze kasacyjnej, że Sąd Apelacyjny wywodząc obowiązek zapłaty przez stronę pozwaną zatrzymanej tytułem zabezpieczenia części wynagrodzenia z treści art. 75 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych, naruszył ten przepis. Brak bowiem jakichkolwiek ustaleń faktycznych, które upoważniałyby do przyjęcia, że do łączącego strony

stosunku prawnego mają zastosowanie przepisy ustawy o zamówieniach publicznych.

Z powyższych względów na mocy art. 398¹⁵ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.